



Szanowny Pan Prezydent Nicolas Sarkozy  
Palais de l'Élysée  
55, rue du faubourg Saint-Honoré  
F 75008 Paris

## **Moralny obowiązek rządzących w Unii Europejskiej podjęcia działania w pilnej potrzebie**

Szanowny Panie Prezydencie,

*„Przewodniczenie w Radzie Unii Europejskiej nie oznacza narzucania własnych idei drugim, ale wręcz przeciwnie: rozpowszechnianie idei drugich, w celu osiągnięcia koniecznego porozumienia” – wyjaśnił Bernard Kouchner, Minister Spraw Zagranicznych Francji, w maju 2008r.*

To szlachetna myśl. Jednak jak może być ona zrealizowana w Unii Europejskiej, jeżeli takie podstawowe prawa jak prawo do poszanowania życia rodzinnego lub prawo do rzetelnego procesu sądowego przed niemieckim sądownictwem rodzinnym nie są możliwe, a jeżeli już, to tylko formalno-wirtualnie?

Pan Kouchner zaklinał w swoim czasie na „prawo do wtrącania się”, a więc na moralny obowiązek podporządkowania suwerenności państwa „moralnemu obowiązkowi podjęcia działania w pilnej potrzebie”, kiedy państwo tak rozumie własną suwerenność jako „pewnego rodzaju mur, za którym wszystko wolno”, żeby chronić podstawowe prawa człowieka.

W RFN politycy lokalni (JUGENDAMT) oraz kościół (pozarządowe podmioty systemu pomocy młodzieży) dysponują naszymi dziećmi, jak gdyby były one ich prywatną własnością, często na tle komercyjnym. Unia Europejska, Francja na jej czele, musi usłyszeć wołania o pomoc bezbronnych rodziców, powalić mur milczenia niemieckich prawników, zburzyć budynek kłamstw JUGENDAMTÓW; Rabunek dzieci drugim nie jest aktem prawa. Jest wypowiedzeniem wojny.

Francja od lipca 2008r. przejmuje prezydenturę Rady Unii Europejskiej. Wspólnie z wieloma innymi rodzicami i dziadkami wszystkich nacji, których dzieci i wnukowie znajdują się na obszarze niemieckiej jurysdykcji, chciałbym/ chciałabym skierować do Pana następującą prośbę:

„Panie Prezydencie Sarkozy, proszę szybko znaleźć konsens razem z Pańskimi europejskimi kolegami z innych rządów, żeby wspólnym głosem *narzucić* niemieckiemu rządowi Pańską ideę rodziny oraz sądownictwa rodzinnego! Chodzi tu o *ochronę praw podstawowych* rodziców i dzieci w tym kraju. Dla pozostałych rządów Unii Europejskiej jest to „moralny obowiązek działania w pilnej potrzebie”.

Z wyrazami szacunku

podpis:

m-ce, data:

imię, nazwisko:

adres: